ZBIÓR WIADOMOŚCI DO ANTROPOLOGII MUZEALNEJ
ISSN 2391–6869, Nr 5/2018, s. 55–66 doi: 10.12775/ZWAM.2018.5.04

Piotr Czepas
Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi

Kuźnia z Porszewic, powiat Pabianice, województwo łódzkie jako dokument architektury i rzemiosła wiejskiego

Jeszcze kilka dekad temu kowalstwo stanowiło jedno z podstawowych rzemiosł uprawianych w środowisku wiejskim. Budynek kuźni był niemal nieodłącznym elementem krajobrazu wsi. Sytuację taką zanotowano np. na obszarze Polski środkowej, gdzie cyt. „Pod koniec XIX w. kuźnie znajdowały się niemal w każdej wsi, a w niektórych nawet było ich po kilka." [Baranowski 1976: 200]. Proces powolnego, stopniowego schyłku silnej pozycji kowala, jako producenta wyrobów żelaznych i stalowych dla mieszkańców wsi, wskutek narastającej konkurencji artykułów pochodzenia fabrycznego przyniósł okres międzywojenny. Krótkotrwały renesans kowalstwa nastąpił wprawdzie w pierwszych latach po II wojnie światowej. Ilustrację tego stanu rzeczy może stanowić fakt, że jeszcze w połowie lat 50. XX wieku we wsi Jasień (Jasień Pierwszy i Drugi) na terenie Rawskiego istniały aż cztery budynki kuźni, z czego dwie były czynne [Lech 1957: 128–136, rys. 1–6]. Nie zmieniło to jednak zapoczątkowanego zmierzchu tego kierunku działalności rzemieślniczej [Bohdanowicz 1963: 11–12; Jasiewicz 1963: 177–178; Łoś 1974: 13–15; Gil 1982: 8–14, 90, rysunek na stronie nr 10; Reinfuss 1983: 49–53; Skuza 2006: 122–124; Bohdanowicz 2014: 23–26]. Aktualnie, wskutek przemian cywilizacyjnych, u schyłku drugiej dekady XXI stulecia, budynki służące uprawianiu tego rodzaju rzemiosła, podobnie jak sama profesja, niestety prawie zanikły. Tą niepokojącą sytuację zdokumentowano w latach 90. XX wieku podczas realizacji programu ówczesnego

Ministerstwa Kultury i Sztuki pod nazwą *Ginące zawody* [Kopczyńska-Jaworska, Niewiadomska-Rudnicka 1997][1].

Wspomniany wyżej proces zaniku tradycyjnego kowalstwa spowodował, że obecnie najczęstszymi miejscami występowania mobiliów związanych z tym rzemiosłem są muzea. Przykładem takiej depozycji są zasoby Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi przyporządkowane do Działu Gospodarstwa i Przemysłu Wiejskiego. W wymienionej komórce organizacyjnej zgromadzono drogą zakupów i darów ponad dwieście pięćdziesiąt akcesoriów kowalskich. W ramach podejmowanych działań muzealnikom udało się pozyskać do zbiorów wyposażenie dwóch wnętrz kuźni. Pierwszy z zespołów liczący siedemdziesiąt cztery przedmioty pochodzi z kuźni z Rembieszowa[2] założonej około 1910 roku. Łódzkie muzeum przejęło ten zbiór w 1970 roku[3] z wystawy stałej pt. *Ziemia łęczycka i sieradzka w tysiącleciu państwa polskiego*, którą udostępniono w tej placówce w 1963 roku [zob. Turnau 1965: 229][4]. Drugi zaś zespół liczący sto dwadzieścia przedmiotów, nabyto w 1974 roku z kuźni z przełomu XIX i XX wieku funkcjonującej na terenie miasta Łodzi, stanowiącej własność Józefa Wyrębskiego[5]. Dwa wspomniane zespoły wyposażenia kuźni uzupełniają przedmioty pozyskane do zbiorów po II wojnie światowej. Ponad sześćdziesiąt mobiliów kowalskich, w tym miechy, wentylatory, młoty i młotki kowalskie, przecinaki, stemple, kleszcze, wiertarkę słupową itp. zgromadzono na przestrzeni od lat czterdziestych do połowy lat osiemdziesiątych, przy czym zdecydowaną większość nabyto w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. W większości pochodzą one z terenu Polski środkowej np. z Czarnocina, Gajęcic, Jasienia, Rzeczycy, a także miasta Łodzi, sporadycznie zaś z innych regionów tj. Śląska Cieszyńskiego, Opolszczyzny czy Żywiecczyzny.

---

[1] Na terenie całego kraju udało się zebrać dane o działalności stu siedemdziesięciu ośmiu kowali. Na obszarze Polski środkowej w ówcześnie istniejących tzw. małych województwach tj. sieradzkim, piotrkowskim, skierniewickim i płockim, zebrano informacje o działalności zaledwie dziewięciu rzemieślników uprawiających tę profesję [Powiłańska-Mazur 1997: 129–132].

[2] Rembieszów jest wsią położoną w powiecie Zduńska Wola w województwie łódzkim.

[3] Przejęcie akcesoriów kowalskich do zbiorów muzeum nastąpiło na podstawie protokołu nr 1/70 z dnia 8 maja 1970 roku.

[4] Recenzja wydawnictwa towarzyszącego tej ekspozycji została ogłoszona drukiem w dziale „Nowości wydawnicze" czasopisma pt. „Z otchłani wieków" [1964, R. XXX, z. 2, s. 117-118]. Warto przypomnieć przy tej okazji, że publikacja nosząca ten sam tytuł co wystawa została opatrzona komentarzem autorstwa prof. Konrada Jażdżewskiego, ówczesnego dyrektora Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Dział archeologiczny ekspozycji opisał prof. Andrzej Nadolski, zaś dział etnograficzny skomentowała prof. Kazimiera Zawistowicz-Adamska.

[5] Z informacji zapisanych w księdze inwentarzowej Działu Gospodarstwa i Przemysłu Wiejskiego wynika, że Józef Wyrębski urodził się w 1889 roku w Wojkowie (aktualnie gmina Błaszki, powiat Sieradz). Został mistrzem kowalskim w 1920 roku.

W tym kontekście na uwagę zasługuje fakt, że zasoby muzealnych przedmiotów związanych z kowalstwem są przedmiotem publikacji przyjmujących formę obszernych katalogów. Przykładem takiego opracowania jest katalog prezentujący pięćset zabytków zgromadzonych się w Dziale Kultury Technicznej Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu [Bohdanowicz 2014][6].

Tradycyjne narzędzia kowalskie w muzeach nie spoczywają jednak tylko biernie zdeponowane w muzealnych magazynach. Tematyka kowalstwa, była, jest i miejmy nadzieję będzie, przedmiotem ekspozycji. Jej przykład stanowi część stałej wystawy etnograficznej pt. *Szare jak ziemia. Barwne jak pamięć* w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi, w ramach której widzowie mogą obejrzeć zrekonstruowany budynek kuźni z terenu Polski środkowej wraz z wyposażeniem z okresu międzywojennego. Ekspozycje związane z kowalstwem zobaczyć można także w muzeach na wolnym powietrzu, gdzie prezentowane są translokowane kuźnie np. w Łowickim Parku Etnograficznym w Maurzycach[7], Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie czy Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu.

Najnowsze działania podjęte przez Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi na polu związanym z muzealnictwem skansenowskim stały się okazją do zdokumentowania i translokowania obiektu będącego przedmiotem niniejszego opracowania, którego historia zostanie przybliżona w dalszej części tekstu.

Będąca przedmiotem naszego zainteresowania kuźnia zlokalizowana była we wsi Porszewice[8], po zachodniej stronie drogi wiodącej z Konstantynowa Łódzkiego w kierunku Pabianic. Według relacji ostatniego właściciela kuźni Józefa Górniaka, jej pierwszym posiadaczem był urodzony w 1852 roku Andrzej Górniak (Gorsiak vel Gorczyński[9]). Jednym z ważnych faktów w jego życiorysie było czasowe zatrudnienie na kolei w mieście Kijowie leżącym na terenie ówczesnego Cesarstwa Rosyjskiego. W ostatnich latach XIX stulecia Andrzej Górniak działał jako kowal

[6] Innym przykładem publikacji prezentującej muzealne zbiory jest opracowanie autorstwa Heleny Król pt. *Dawne kowalstwo i ślusarstwo w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu* [1974]. Autorka publikuje ponad dwieście sześćdziesiąt pozycji katalogowych, obejmujących głównie klucze i zamki (w mniejszym stopniu okucia, zawiasy, wykładki zamków). Obiekty pochodzą z różnych krajów, mają szeroki zakres chronologiczny sięgający od czasów starożytnych po koniec XIX stulecia.

[7] W przypadku tej placówki budynek kuźni został w całości zrekonstruowany.

[8] Miejscowość Porszewice jest położona w gminie i powiecie Pabianice w województwie łódzkim.

[9] Te wersje nazwiska są wymienione w dokumencie z dnia 21 marca 1921 roku. Stanowi go odpis pisma Sądu Apelacyjnego w Warszawie (nr sprawy AC 421.20). Potwierdza on umowę obietnicy kupna-sprzedaży z dnia 10 marca 1911 roku parceli o powierzchni 140 prętów kwadratowych należącą do dóbr Porszewice i Okołowice zawartą między Brunonem Gehligiem i Andrzejem Gorsiakiem. Dokument ten znajduje się w posiadaniu właściciela kuźni Józefa Górniaka, któremu tą drogą składam serdeczne podziękowania za jego udostępnienie.

w okolicach Bełdowa[10]. Następnie pracował w tym zawodzie przy budowie jednej z linii tramwajowych w Łodzi. Około 1900 roku przeprowadził się do Porszewic, gdzie zamieszkał z rodziną w budynku należącym do dworu i uprawiał rzemiosło kowalskie w majątku Brunona Gehliga. W 1911 roku nabył działkę wraz z jednoizbowym domem murowanym. Na pozyskanym gruncie wzniósł budynek kuźni będącej przedmiotem niniejszego opracowania. Prace przy budowie obiektu wykonał cieśla zamieszkały w Gorzewie[11]. W efekcie tego, na początku drugiej dekady XX wieku Józef Górniak rozpoczął samodzielność działalność rzemieślniczą świadcząc usługi kowalskie. W 1921 roku przekazał posiadaną nieruchomość, tj. działkę z domem mieszkalnym i kuźnią, swojemu synowi Józefowi Górniakowi. Prowadził on działalność usługową w kuźni aż do śmierci w 1950 roku. W latach 1950-1968 kuźnia była nieczynna. Wykorzystywano ją wtedy okresowo jako punkt usługowy dla mieszkańców wsi, w którym działały tzw. ekipy łączności miasta ze wsią. Schyłek lat sześćdziesiątych XX wieku przyniósł dalsze zmiany sytuacji kuźni w Porszewicach. Budynek zabezpieczono wtedy przed zniszczeniem wymieniając dach i podłączając energię elektryczną. Modernizacja obiektu wiązała się z likwidacją niektórych nieodzownych w tradycyjnej kuźni urządzeń, tj. miecha kowalskiego, który zastąpiono napędzaną elektrycznie dmuchawą wirnikową. W 1968 roku zaczął się ostatni etap związany z działalnością kuźni. Została ona bowiem wtedy ponownie uruchomiona. Aż do 2012 roku prowadził ją Józef Górniak (syn Antoniego), który jest wnukiem Andrzeja Górniaka i bratankiem Józefa Górniaka (prowadzącego omawianą kuźnię do 1950 roku). Pierwszy z wymienionych zamieszkał w Porszewicach dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku. W okresie międzywojennym jego ojciec Antoni Górniak prowadził kuźnię gromadzką w miejscowości Markówka[12] znajdującą się w pobliżu Dobronia. Działalność rzemieślniczą kontynuował tam jeszcze w pierwszych latach po II wojnie światowej.

W kuźni na przestrzeni pierwszej połowy XX wieku wykonywano prace polegające przede wszystkim na okuwaniu wozów, podkuwaniu koni oraz naprawie narzędzi rolniczych. Po reaktywacji jej działalności u schyłku lat 60. ubiegłego stulecia, nastąpiła zmiana profilu świadczonych usług. Początkowo wprawdzie nadal jeszcze wykonywano usługi związane z podkuwaniem koni i naprawą narzędzi rolniczych. Zaczęto jednak wykonywać nowe prace polegające przystosowywaniu

[10] Bełdów zlokalizowany jest na zachód od miasta Łodzi na terenie gminy Aleksandrów Łódzki w powiecie zgierskim.

[11] Jest to wieś położona w odległości około 3 km na wschód od Porszewic. Administracyjnie przynależy do obszaru gminy i powiatu Pabianice.

[12] Wieś Markówka położona jest około 3 km na północ od Dobronia. Obecnie miejscowość ta znajduje się na terenie gminy Dobroń położonej w powiecie pabianickim.

Il. 1. Kuźnia w Porszewicach *in situ*. Stan w 2012 roku (fot. P. Czepas)

Il. 2. Kuźnia w Porszewicach *in situ*. Stan w 2012 roku (fot. P. Czepas)

Il. 3. Kuźnia z Porszewic w Łęczyckiej Zagrodzie Chłopskiej w Kwiatkówku. Stan w 2018 roku (fot. P. Czepas)

Il. 4. Kuźnia z Porszewic w Łęczyckiej Zagrodzie Chłopskiej w Kwiatkówku. Stan w 2018 roku (fot. P. Czepas)

narzędzi konnych do warunków działania z ciągnikiem. W następnych dekadach wraz z rozwojem transportu prywatnego naprawiano resory do samochodów ciężarowych. Po 1989 roku w kuźni przeważnie remontowano narzędzia, świadczono usługi spawalnicze i ślusarskie, np. ostrzenie wierteł do badań geologicznych. Z pozostałych prac można wymienić okazjonalny wyrób ogrodzeń i balustrad. Ostatniego konia w kuźni podkuto zaś na przełomie XX i XXI wieku[13].

Budynek kuźni wzniesiony był na planie prostokąta o wymiarach 6,40 x 4,70 m. Jego wysokość do kalenicy dachu wynosiła 3,95 m. Fundament budynku stanowiły nieobrobione kamienie polne. Ściany kuźni wzniesiono w konstrukcji szkieletowej, odmianie ryglowej, szalując je pionowo deskami ułożonymi na zakładkę. Budynek zwieńczony był dwuspadowym dachem pokrytym papą. Od strony drzwi wejściowych tworzył podcień wsparty na dwóch zastrzałach. W południowej elewacji budynku znajdowało się wielopolowe okno o stalowej ramie ze szprosami z dwoma uchylnymi polami. Do wnętrza kuźni prowadziły dwuskrzydłowe drzwi osadzone na żelaznych zawiasach. Dodatkowo w elewacji północnej znajdowały się jednoskrzydłowe drzwiczki umożliwiające komunikację na zewnątrz budynku. Prowadziły one do niewielkiej przybudówki wzniesionej w tej samej konstrukcji ścian co kuźnia, która służyła jako pomieszczenie do przechowywania złomu (il. 1, 2). We wnętrzu kuźni znajdowało się murowane z czerwonej cegły palenisko z kotliną.

Kuźnia w Porszewicach stanowiła przedmiot wielokrotnego zainteresowania ze strony Muzeum Miasta Pabianic oraz lokalnych mediów. Z uwagi na znaczne walory zabytkowe omawianego obiektu oraz znajdujących się w jego wnętrzu mobiliów, zakupu niektórych elementów wyposażenia kuźni do swoich zbiorów pabianickie muzeum dokonało w 1996 roku. Wśród łącznie czterdziestu jeden pozyskanych przedmiotów znalazły się narzędzia związane z okuwaniem wozów, tj. klucze oczkowe do kół, buksy, nakrętki do osi, haki do naciągania obręczy oraz z podkuwaniem koni, jak noże do kopyt końskich. Wśród pozostałych elementów nabytego wyposażenia znalazły się gwintowniki, gwintownica, numeratory, wiertła, dłuto, przebijak oraz kolba do lutowania. Na podstawie sporządzonej dokumentacji możemy powiedzieć, że zdecydowaną większość wymienionych wyżej przedmiotów stanowią wyroby kowalskie wykonane w kuźni w Porszewi-

[13] Zmianę kierunku świadczonych usług, a co za tym idzie zanik tradycyjnych prac kowalskich związanych z podkuwaniem koni, okuwaniem wozów czy naprawami narzędzi stwierdzono np. we wsi Jasień na terenie Rawskiego w trakcie badań przeprowadzonych w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku [Pisera 2004: 15–16]. Taką sytuację zanotowano również na innych obszarach np. w regionie częstochowskim czy na Opolszczyźnie [zob. Łoś 1974: 7, 111; Gil 1982: 12, 70–71].

cach na początku XX wieku, przy czym najmłodszy zestaw czterech numeratorów pochodzi z około 1916 roku[14].

W kuźni zrealizowano w 2010 roku nagranie filmowe pt. *U kowala*. Jest ono zapisem zajęć warsztatowych przeprowadzonych przez ówczesnego właściciela kuźni Józefa Górniaka dla uczniów Przedszkola Miejskiego nr 13 w Pabianicach. Pomysłodawczynią tego spotkania była Beata Borycka, etnograf z Muzeum Miasta Pabianic[15].

Nie można także pominąć faktu, że kuźnia była obiektem na temat którego pisały lokalne gazety, np. „Express Ilustrowany"[16], „Nowe Życie Pabianic"[17]. Stanowiła również miejsce, które pod opieką nauczycieli odwiedzali uczniowie szkół z Aleksandrowa Łódzkiego, Pabianic i Porszewic oraz uczęszczali indywidualni turyści.

Omawianą tu kuźnię wraz z zachowanym wyposażeniem w 2012 roku zakupiło do swoich zbiorów i translokowało do organizowanego muzeum na wolnym powietrzu w Kwiatkówku pod Łęczycą Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi[18]. Przeniesienia obiektu do skansenu dokonała firma Kazimierza Dąbrowskiego z Lubienia Kujawskiego [zob. Czepas 2014: 126, 135, 140–141, rycina na stronie 141; Chlebowska, Czepas 2015: 232, 234, 237, fot. 6, 10].

W kuźni w momencie jej nabycia przez Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, pomimo upływu czasu, zachował się dosyć bogaty zestaw przyborów kowalskich posiadających walory zabytkowe. Zakupione wyposażenie składa się z sześćdziesięciu dwóch przedmiotów związanych funkcjonalnie np. z podkuwaniem koni czy okuwaniem wozów. Akcesoria te to: gwintownice, gwoździownice, imadło, kleszcze, młotki kowalskie, nadstawki foremników, żłobnik, gładziki, przebijaki, punktaki, przecinaki, podkowy (m. in. w formie półfabrykatów), haki do naciągania obręczy, klucze podwójne, buksy do kół, stojak do kopyt końskich, skrzynka na narzędzia, pieniek pod kowadło, łopata oraz skórzany fartuch ochron-

[14] Wymienione w tekście przedmioty w księdze inwentarzowej Działu Kultur Materialnych Muzeum Miasta Pabianic posiadają numery od MP/397/E do MP/408ab/E.

[15] Pani Beacie Boryckiej za udostępnienie nagrania filmowego, jak również kolekcji przedmiotów kowalskich będących w posiadaniu Muzeum Miasta Pabianic składam tą drogą serdeczne podziękowania.

[16] Np.: *1000 stopni w kotlinie*, Express Ilustrowany, nr 22 (74), z dnia 1. VI. 2002 roku, s. 8-9; *U kowala czarna robota*, Express Ilustrowany, nr 38/496, z dnia 25. IX. 2010 roku, s. 1, 4. Drugi z wymienionych artykułów informuje czytelników o spotkaniu warsztatowym przeprowadzonym dla uczniów Przedszkola Miejskiego nr 13 w Pabianicach wspomnianym w niniejszym opracowaniu.

[17] *Kowal po dziadku*, Nowe Życie Pabianic, R. XI, (525), z dnia 7. XI. 2000 roku.

[18] Na terenie Polski środkowej jest to druga kuźnia, która znalazła się w programie muzeum na wolnym powietrzu. Pierwszą realizacją była rekonstrukcja kuźni w Łowickim Parku Etnograficznym w Maurzycach przeprowadzona w 1998 roku.

ny. Wśród wymienionych przedmiotów na uwagę zasługują odlewy buks do kół wozów noszące sygnatury producentów tj. „Rzuców" i „Neptun"[19].

Ponadto udało się zakupić dwudrzwiową szafę oraz dwie szafki wiszące przeznaczone na akcesoria, a także stół kowalski z szufladą oraz przykłady wyrobów rzemieślniczych w postaci dwóch motyk trójzębnych[20].

Translokacja kuźni do skansenu Łęczycka Zagroda Chłopska w Kwiatkówku stworzyła okazję do urządzenia w jej wnętrzu ekspozycji prezentującej tradycyjne kowalstwo wiejskie w okresie międzywojennym. Aby zrealizować to zamierzenie niezbędne okazało się uzupełnienie zachowanego wyposażenia kuźni. Dokonano tego w trakcie badań penetracyjnych przeprowadzonych na terenie łęczyckiego oraz w oparciu o wspomniane już zbiory Działu Gospodarstwa i Przemysłu Wiejskiego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Prowadzone w latach 2010–2011 prace terenowe stały się okazją do zakupu narzędzi kowalskich. Wśród najciekawszych eksponatów, które udało się nabyć w ramach badań, wymienić należy liczne gwintownice, w pełni kompletną ręczną wiertarkę słupową tzw. bormaszynę, kolbę do lutowania, kowadło jednorożne, pieniek pod kowadło wykonany z wału skrzydłowego dawnego młyna wietrznego, co jest szczególnie dobrze widoczne w jego dolnej partii stanowiącej niegdyś tzw. kark wału. Sięgnięto także do zbiorów muzealnych instalując na ekspozycji sercowy miech kowalski.

Aby urządzić we wnętrzu kuźni ekspozycję, niezbędne okazało się przeprowadzenie prac konserwatorskich w odniesieniu do pozyskanych razem z budynkiem oraz nabytych w terenie akcesoriów. Okazały się one niezbędne z uwagi na stan mobilów, który wynikał z faktu, że przedmioty te były nieużywane od wielu dekad.

Od momentu otwarcia Łęczyckiej Zagrody Chłopskiej w dniu 13 lipca 2013 roku, kuźnia z Porszewic stanowi jeden z obiektów udostępnionych publiczności do zwiedzania (il. 3, 4). W ramach działalności skansenu w kuźni odbywają się warsztaty i pokazy kowalskie przygotowywane np. z okazji majowych weekendów, obchodów Nocy Świętojańskiej czy Europejskich Dni Dziedzictwa.

---

[19] Pierwsza sygnatura odnosi się do wyrobów zakładów metalowych znajdujących się w miejscowości Rzuców, położonej dziś w powiecie przysuskim, w województwie mazowieckim. Warto przypomnieć, że w 1837 roku właścicielem majątku w Rzucowie został Wojciech Krygier. Był on wybitnym metalurgiem w Królestwie Polskim przyczyniając się do rozwoju Staropolskiego Okręgu Przemysłowego. W posiadanych dobrach rozbudował istniejące tam zakłady przemysłowe. Wzniósł własną walcownię blachy, drutarnię i gwoździarnię. Ostatni z wymienionych zakładów w 1846 roku był pierwszym tego typu w Królestwie Polskim. Druga z sygnatur odnosi się do wyrobów Fabryki Odlewów Żelaznych Zakładów Mechanicznych i Niklarni „NEPTUN" założonej w Końskich przez Joska Mintza przed I wojną światową.

[20] Wszystkie wymienione przedmioty zostały włączone do zbiorów Łęczyckiej Zagrody Chłopskiej w Kwiatkówku i zainwentaryzowane pod numerami T 107/1–67.

Bibliografia

Baranowski Władysław

1976: *Rękodzieło i przemysł wiejski*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna", t. XIX.

Bohdanowicz Jacek

2014: *Kowalstwo ludowe. Rzemiosło i sztuka. Katalog zbiorów*, Wrocław: Muzeum Narodowe we Wrocławiu.

Bohdanowicz Janusz

1963: *Materiały do kowalstwa ludowego południowej Kielecczyzny*, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Chlebowska Barbara, Czepas Piotr

2015: *Łęczycka Zagroda Chłopska. Powstanie i funkcjonowanie w pierwszych latach*, „Acta Scansenologica", t. XI.

Czepas Piotr

2014: *Założenia programowe części etnograficznej Obiektu Zamiejscowego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi*, „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu", t. V.

Gil Euzebiusz

1982: *Współczesne ludowe kowalstwo Opolszczyzny*, Opole: Instytut Śląski.

Jasiewicz Zbigniew

1963: *Studia historyczno-etnograficzne nad kowalstwem wiejskim w Wielkopolsce*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

Król Helena

1974: *Dawne kowalstwo i ślusarstwo w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Sztuka", z. 7.

Kopczyńska-Jaworska Bronisława, Niewiadomska-Rudnicka Maria (red.)

1997: *Piękno użyteczne czy piękno ginące*, Łódź: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Lech Józef

1957: *Kowale jasieńscy*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna", t. I.

1960: *Rzemiosła w Klonowej*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna", t. III.

1961: *Zakres wytwórczości rękodzielniczej w Załęczu Wielkim, rynki zbytu i zakupów*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna", t. V.

Łoś Henryk Eugeniusz

1974: *Studia nad kowalstwem wiejskim w regionie częstochowskim*, „Rocznik Muzeum w Częstochowie", t. IV, z. 1.

Pisera Krzysztof

2004: *Materialne podstawy bytu mieszkańców wsi Jasień*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna", t. XXXII.

Powiłańska-Mazur Danuta

1997: *Kowalstwo*, [w:] *Piękno użyteczne czy piękno ginące*, red. B. Kopczyńska-Jaworska, M. Niewiadomska-Rudnicka, Łódź: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Reinfuss Roman

1983: *Ludowe kowalstwo artystyczne w Polsce*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Skuza Zbigniew Adam

2006: *Ginące zawody w Polsce*, Warszawa: Sport i Turystyka – MUZA SA.

Stanaszek Mieczysław

1973: *Sułkowice. Osiedle tysiąca kowali*, Katowice: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Sułkowice.

Turnau Irena

1965: *Wystawa «Ziemia łęczycka i sieradzka w tysiącleciu państwa polskiego» w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. XIII, nr 1.

Źródła niepublikowane

Pismo (odpis) Sądu Apelacyjnego w Warszawie (nr sprawy AC 421.20) z dnia 21 marca 1921 roku – dokument znajdujący się w posiadaniu Józefa Górniaka, właściciela kuźni w Porszewicach.

Piotr Czepas

The Smithy in Porszewice, Pabianice County, Łódzkie Voivodeship as a Document of Rural Architecture and Craftsmanship

This article is a presentation of the history of a smithy, located in the village of Porszewice, in Pabianicki County, Łódzkie Voivodeship. The forge was established at the beginning of the 20th century and worked almost uninterruptedly until 2012 when it was purchased by the Museum of Archaeology and Ethnography in Łódź. Throughout its existence, the forge was connected with the activities of the Górniak family, who had a tradition of blacksmithing for over a century. Currently, the forge is open to the public at the Łęczycka Zagroda Chłopska open-air museum in Kwiatkówek, which is part of the Museum of Archaeology and Ethnography in Łódź.

Keywords: smithy, Porszewice, rural architecture, rural craftsmanship